Sidney Polak, Sport

Uprawiamy sport żeby nie mieć grubych mord, mord
Lubimy się męczyć, lubimy czuć swój pot, pot
Nasze ciała są jak elektrownie w noc, noc
przerabiają żarcie, zamieniają je na moc, moc!

możemy naprawdę, naprawdę długo biec, biec
umiemy zakręcać rowerową korbą, też, też
możemy popłynąć za horyzontu kres, kres
czujemy się wolni, gdy zakładamy dres, dres

nic nas nie cieszy tak jak nowy rekord
każdy kto robi coś to dobrze wie to
to wojna z czasem, ze słabością swoja, z sobą samym
to nieustanne wygrywanie, przesuwanie granic
człowiek jest tym co zje i o czym myśli
życie jest dla nas nieprzerwany wyścig
chcemy być lepsi
chcemy progres czuć w każdej dziedzinie
chcemy być zawsze na powierzchni w tej lawinie

nie mamy dołów ani depresyjnych chwil, chwil
nasz mózgi wciąga wir, wir
gdy rzucam torbę i jedziemy na trening
pełni emocji jesteśmy szybsi jesteśmy zwinni
i do samochodu łatwiej wejść

każdy dzień n to wykonany trening
nikt z nas nie ściemnia, nikt się nie leni
gdy wieczorami kładziemy się zmęczeni
mamy poczucie ze jesteśmy spełnienie
każdy dzień przybliża nas do celu
a każdy cel ma swoich bohaterów
nieważne na jakim jesteś levelu
szacunek za twoją siłę charakteru

nic nas nie cieszy tak jak nowy rekord
każdy kto robi coś to dobrze wie to
to wojna z czasem, ze słabością swoja, z sobą samym
to nieustanne wygrywanie, przesuwanie granic
człowiek jest tym co zje i o czym myśli
życie jest dla nas nieprzerwany wyścig
chcemy być lepsi
chcemy progres czuć w każdej dziedzinie
chcemy być zawsze na powierzchni w tej lawinie